

Patrycja Zgardzińska
Wydział Prawa i Administracji

Życie w przyszłości

Otwierasz rano oczy, dom mówi że jest siódma dwadzieścia trzy rano, sobota piąty grudnia... Możesz jeszcze poleżeć w wygodnym, ekologicznym, wykonanym z materiałów biodegradowalnych łóżku, pod ciepłą, sterylną kołdrą, już nie z pierza czy sztucznych włókien a z nowoczesnego, lekkiego materiału, który odpycha kurz. Poprawiasz się na łóżku, rolety rozpoznając twój głos, odsłaniają się. W domu jest 22 ° C, na zewnątrz -7 ° C, temperatura jest odpowiednia? Niby jest dobrze, ale może chociaż o pół stopnia więcej byłoby lepiej... Domie proszę podnieść temperaturę o 0,5 ° C. Już się robi...

Jutro niedziela, 6 grudnia mikołajki, trzeba by było choć trochę posprzątać i kupić prezenty dla rodziny. Wstajesz wypoczęty, pełen sił, przecież twoje łóżko zadbało o dostosowywanie się do twoich ruchów podczas snu. Kładziesz stopę na ciepłą podłogę, która sama dostosowuje swoją temperaturę do ciebie. Idziesz do łazienki, dom pyta jaką temperaturę wody sobie życzysz. Taką co zawsze, 55 ° C, myjesz twarz, bierzesz prysznic, no przecież wanny już dawno wyszły z mody, były takie nieoszczędne. Aplikator dozuje odpowiednią ilość płynu wprost na twoją głowę, inteligentny prysznic sam masuje i myje włosy. Wychodzisz rześki, czysty, możesz zejść na śniadanie. W kuchni już czekają na ciebie zamówione wczoraj wieczorem zakupy, no tak przecież przyniósł je tu wczoraj robo-kurier. Co my tu mamy, owoce od pobliskiego rolnika, wszak zawsze są świeże i nie trzeba zużywać tyle energii na ich dostarczenie, tak jak to było kiedyś. Teraz farmer produkuje wszystkie rodzaje owoców świata w specjalnie zaprojektowanych szklarniach, które zapewniają odpowiednie warunki dla każdej odmiany, bo po co przywozić owoce z drugiego końca świata... Świeże warzywka od innego rolnika i pieczywo od piekarni za rogiem, a do tego coś specjalnego – wino z winiarni od Pana Jacka, z tegorocznych zbiorów na spróbowanie. Robisz sobie wegańskie śniadanie – chleb z pomidorem, ogórkiem i papryką. Ach jak brakuje ci smaków dzieciństwa... Ta szynka, mleko, serek ... Niestety teraz mogą sobie pozwolić na nie tylko najbogatsi, na świecie jest tylu ludzi, że nie ma miejsca na uprawę paszy dla zwierząt, a poza tym ich hodowla przyczynia się do efektu cieplarnianego, no i ten nieetyczny ubój...

Po śniadaniu, wkładasz naczynia do zmywarki, wieczorem się pewnie włączy jak będzie już cała, a na koniec robo-asystent powkłada wszystko do szafek. Chyba trzeba się w końcu ubrać, zakładasz ulubioną bluzę wykonaną z recyklingu oraz dżinsy z odzysku. Idziemy sprzątać! No w sumie to tylko wydać polecenia... Robo-sprzątacze do mnie! Zaraz, zaraz, zapomniałeś... To już nie jest tak jak kiedyś, przecież dom sam się sprząta codziennie... W nocy, aby nikomu nie przeszkadzać roboty przecierają z okruszków meble, kurzu wszak już nie ma, działa specjalny odkurzacz powietrza w każdym pomieszczeniu. Robo-sprzątacze zbiera śmieci z podłóg i myje je przyjaznym środowisku płynem. Kwiaty podlewa i dogląda robo-ogrodnik. No tak, ale jutro 6 grudnia, przyjeżdża rodzina, wypada coś zrobić... Robo-sprzątacze musimy udekorować dom na święta! Na swoim laptopie tworzysz plan dekoracji, a roboty już zabierają się do pracy. Gotowe!

Ale się napracowałeś! Trzeba zjeść coś na obiad... Kuchnia widząc co masz w lodówce, proponuje naleśniki z dżemem i świeżymi owocami. Oj jak dawno ich nie jadłeś, no pewnie, to robimy naleśniki! Do inteligentnego robota wsypujesz mąkę, krzyczy że już wystarczy, mleko sojowe, sodę i jajka, trochę oleju z polskich upraw. Robot miesza ciasto, już gotowe.

Musisz tylko wylać na rozgrzaną patelnię, nic trudnego! Kuchenka wiedząc że będziesz robił naleśniki, sama dostosowała temperaturę patelni. I po sprawie, dobre było, no nie!

Jeszcze tylko zajrzysz czy w komputerze domowym wszystko w porządku i możesz ruszać na zakupy. Schodzisz do piwnicy, tam znajduje się cały mechanizm. Centrum dowodzenia, które odpowiada za ogrzewanie, ciepłą wodę, prąd i roboty. Dom wykonany jest z przyjaznego środowisku materiału, coś na wzór dawnej cegły, ocieplony już nie styropianem, ale nowoczesnym izolatorem, który szybko się rozkłada w razie gdyby trzeba było go zutylizować. Ogrzewanie też jest ekologiczne, pompa ciepła sprawdza się znakomicie, dzisiaj to już obciach przyczyniać się do zanieczyszczenia powietrza. Energię elektryczną czerpiesz z paneli słonecznych, masz przecież na dachu swoją małą elektrownię, jesteś samowystarczalny. Rachunki za gaz, prąd to już przeszłość, wszystko działa na prąd i to w dodatku zielony. Pamiętasz jak kiedyś to było, wszędzie gniazdka, kable, ale to było irytujące... Teraz prąd płynie z sufitu, każde urządzenie potrafi go odebrać. To samo jest z internetem, wszystkie twoje inteligentne narzędzia są do niego podłączone. Poza tym możesz nimi sterować przez aplikacje w telefonie. Wszystko w porządku! Teraz ciepła woda... Skąd, no oczywiście że ze słońca! Solary zostały już dawno tak udoskonalone, że ogrzewają wodę korzystając nawet ze światła Księżycy. Roboty też nie mówią, że są jakieś usterki, możesz z czystym sumieniem jechać do centrum handlowego. No tak, ale czy ci się chce?

Jednak stwierdzasz, że nie... Bierzesz laptopa i przeszukujesz strony internetowe, a te perfumy są ładne, czujesz? Świetne, będą na prezent dla mamy. Ta lalka dla siostry, a te skarpetki dla taty. Jutro wszystko będzie pięknie zapakowane i dostarczone do twojego domu. Domie która to już godzina? Szesnasta czterdzieści cztery. Czas na sport! Dzisiaj na zewnątrz czy wewnątrz? Chyba jednak zostaniesz w środku, na dworze jest mróz... To co dzisiaj chcesz robić? Może pobiegać czy poćwiczyć jogę? Zdecydowanie pobiegać, musisz spalić trochę kalorii z obiadu, robo-kucharz powiedział, że zjadłeś trochę za dużo naleśników. Wchodzisz do mini siłowni, stajesz na bieżni, i biegniesz, robo-trener mówi ile musisz biec, kontroluje twoje tętno i spalanie tłuszczu. Wystarczy na dzisiaj. Jeszcze tylko telespotkanie ze znajomymi i do łóżka. Łączycie się na komunikatorze, wszystko ładnie widać, słysząc, pogadaj sobie trochę ...

Czas spać, bierzesz prysznic, myjesz zęby specjalnym proszkiem, który nie szkodzi środowisku i nie musisz zużywać wody, wkładasz piżamy i wskakujesz do łóżka. Jutro ważny dzień, przyjeżdża do ciebie rodzina!

Tak mógłby wyglądać dzień każdego z nas w przyszłości... Może kiedyś uda się nam zamieszkać w ekologicznym domu, gdzie każde urządzenie będzie z nami współpracować i dostosowywać do naszego trybu życia. Dom na miarę! Choć od wszystkich udogodnień, moim zdaniem ważniejsze są „wynaalazki”, które pozwolą Ziemi odetchnąć, a ludzie nie będą jej trucicielami. Ogrzewanie, które nie tworzy szkodliwego dla zdrowia smogu, czy eko-prąd to tylko niektóre odkrycia, które już teraz stają się rzeczywistością. Jeszcze tylko bio i eko żywność, a ludzie będą zdrowsi i szczęśliwsi w czystym środowisku...